

KS. KAZIMIERZ WOLSZA  
Opole, UO

## **MIĘDZYNARODOWY ROK ASTRONOMII I ROK KAROLA DARWINA Inicjatywy Stolicy Apostolskiej**

### 1. Międzynarodowy Rok Astronomii – 2. Rok Karola Darwina

Rok 2009 był rokiem upamiętniającym rocznice przełomowych wydarzeń w historii nauk przyrodniczych, szczególnie astronomii i biologii. W całym świecie był on obchodzony jako Międzynarodowy Rok Astronomii oraz Rok Karola Darwina. Nie dziwi przeto fakt, że obfitował on w okolicznościowe sesje naukowe, publikacje, witryny internetowe, festiwale nauki, pokazy oraz inne inicjatywy mające na celu popularyzację wiedzy astronomicznej i biologicznej. W Polsce na szczególną uwagę zasługuje działalność Polskiego Towarzystwa Astronomicznego, Komisji Astronomii Polskiej Akademii Nauk, jak również Wydziału Biologii Uniwersytetu Warszawskiego. Instytucje te uczciły zarówno Międzynarodowy Rok Astronomii, jak i Rok Karola Darwina specjalnym programem obchodów oraz nowymi publikacjami<sup>1</sup> W obchody Międzynarodowego Roku Astronomii oraz Roku Karola Darwina zaangażowała się również Stolica Apostolska, a szczególnie Watykańskie Obserwatorium Astronomiczne (*Specola Vaticana*), Papieska Akademia Nauk oraz Papieska Rada Kultury. Zwróćmy uwagę na najważniejsze inicjatywy Stolicy Apostolskiej związane z Międzynarodowym Rokiem Astronomii oraz Rokiem Karola Darwina.

### **1. Międzynarodowy Rok Astronomii**

Decyzja o ogłoszeniu 2009 r. Międzynarodowym Rokiem Astronomii zapadła 20 grudnia 2007 r. podczas 62 Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjed-

---

<sup>1</sup> Zob. m.in. <http://www.astronomia2009.pl> (11.11.2009); <http://www.biol.uw.edu.pl> (11.11.2009); A.R. WALLACE, *W cieniu Darwina*, tł. M. Ryszkiewicz, Warszawa 2009; F.J. AYALA, *Dar Karola Darwina dla nauki i religii*, tł. P. Dawidowicz, Warszawa 2009.

noczonych. Inicjatywa ogłoszenia takiego roku wyszła od Międzynarodowej Unii Astronomicznej (istniejącej od 1919 r.), natomiast projekt stosownej rezolucji zgłosiła w ONZ delegacja włoska. Hasłem Międzynarodowego Roku Astronomii są słowa: „Odkrywać swój Wszechświat” (*The Universe yours to discover*)<sup>2</sup>. Głównym powodem ogłoszenia 2009 r. Międzynarodowym Rokiem Astronomii była 400 rocznica użycia przez GALILEUSZA (1564–1643) skonstruowanej przez siebie lunety do obserwacji astronomicznych (1609 r.). Potem zwrócono uwagę na jeszcze inne okoliczności: 400 rocznicę odkrycia przez JANA KEPLERA (1571–1630), że orbity planet nie są okręgami, lecz elipsami; 90-lecie istnienia Międzynarodowej Unii Astronomicznej; 40-lecie pierwszego lądowania człowieka na księżycu (*Apollo 11*). Patronem Międzynarodowego Roku Astronomii był Galileusz. Wbrew temu, co się czasem pisze, nie był on wynalazcą lunety (wynaleziono ją kilkanaście miesięcy wcześniej we Flandrii). 29 sierpnia 1609 r. Galileusz pisał do swego szwagra, BENEDETTO LANDUCCIEGO:

Musisz więc wiedzieć, że prawie dwa miesiące temu doszła tu wiadomość, iż we Flandrii przekazano księciu MAURYCEMU lunetę wykonaną tak, że bardzo odległe rzeczy widać przez nią zupełnie blisko, że nawet można widzieć człowieka z odległości dwóch mil. Wydało mi się to tak wspaniałe, że dało okazję do myślenia. Ponieważ sądziłem, że musi to być oparte na nauce perspektywy, zacząłem myśleć o sposobie wykonania takiej lunety. W końcu udało mi się sposób znaleźć i to tak doskonały, że luneta, którą sporządziłem, daleko przewyższyła swoją reputacją tę z Flandrii. (...) W istocie działanie tego instrumentu polega na pokazywaniu obiektu odległego na przykład o 50 mil w takiej odległości, jakby był tylko w odległości 5 mil<sup>3</sup>

Galileusz był oszołomiony tym, co zobaczył, gdy skierował lunetę w niebo: mnóstwo nieznanymi gwiazd w Drodze Mlecznej, księżyc Jowisza, góry na Księżycu i plamy na Słońcu. 30 stycznia 1610 r., po kilku miesiącach obserwacji, pisał do swego przyjaciela, BELISARIO VINTY:

Jestem zupełnie nieprzytomny z podziwu i nieskończenie wdzięczny Bogu, że spодobało Mu się pozwolić mi na odkrycie tak wielkich cudów, które były nieznanymi przez całe stulecia<sup>4</sup>

Galileusz prowadził systematyczne obserwacje nieba do 2 marca 1610 r., a już 12 marca opublikował traktat *Sidereus nuncius* („Posłanie z gwiazd” lub „Gwiezdny posłaniec”), w którym relacjonował rezultaty<sup>5</sup> Traktat Galileusza wywołał wstrząsające wrażenie na ówczesnych astronomach i był komentowany daleko poza gra-

<sup>2</sup> J. WŁODARCZYK, *Nowy wszechświat. Międzynarodowy Rok Astronomii*, „Newsweek Polska” (2009), nr 12, s. 60–62; *Międzynarodowy Rok Astronomii. Odkryj swój Wszechświat*, <http://www.astronomia2009.pl> (11.11.2009).

<sup>3</sup> Cyt. za: A.K. WRÓBLEWSKI, *Historia fizyki od czasów najdawniejszych do współczesności*, Warszawa 2007, s. 98–99.

<sup>4</sup> Cyt. za: WRÓBLEWSKI, *dz. cyt.*, s. 99.

<sup>5</sup> Polski przekład obszernych fragmentów *Sidereus nuncius*, dokonany przez A.K. Wróblewskiego, znajduje się w artykule: A.K. WRÓBLEWSKI, *Gwiazdy medycejskie*, KHNT 25 (1980), s. 461–480; omówienie treści w: TENŻE, *Historia fizyki...*, s. 99–104.

nicami Toskanii (m.in. w Pekinie). W muzeum Galileusza we Florencji można dziś obejrzeć replikę jego lunety, dzięki której dokonał się wstrząs w ówczesnej astronomii. Była ona też prezentowana podczas wystawy *Astrum* zorganizowanej przez Watykańskie Obserwatorium Astronomiczne (o czym dalej)<sup>6</sup>. Choć obecnie nawet w sklepach z zabawkami można nabyć lunety o znacznie doskonalszych parametrach niż miała Galileuszowa, to jednak 1609 r. był przełomowym rokiem w dziejach astronomii. Definitywnie zakończyła się era, w której obserwacji astronomicznych dokonywano gołym (nieuzbrojonym) okiem.

Jeszcze w 2008 r., na kilka tygodni przed oficjalnym rozpoczęciem Międzynarodowego Roku Astronomii (co miało miejsce 8 stycznia 2009 r.), papież BENEDYKT XVI nawiązał do tego zbliżającego się wydarzenia. 21 grudnia 2008 r., w IV niedzielę Adwentu, przed modlitwą *Anioł Pański* wygłosił krótkie przemówienie poświęcone kosmicznemu wymiarowi tajemnicy zbawienia. Powiedział w nim m.in.:

Fakt, że właśnie dzisiaj, 21 grudnia, o tej porze, następuje przesilenie zimowe, jest dla mnie okazją, by pozdrowić wszystkich, którzy z różnych racji będą uczestniczyć w obchodach Światowego Roku Astronomii w 2009 r., ogłoszonego w 400. rocznicę wykorzystania po raz pierwszy przez Galileusza lunety do obserwacji astronomicznych. Wśród moich świętej pamięci poprzedników było kilku miłośników tej dziedziny wiedzy, jak SYLWESTER II, który jej nauczał, GRZEGORZ XIII, któremu zawdzięczamy nasz kalendarz, czy św. PIUS X, który potrafił budować zegary słoneczne. Jeżeli niebiosa, według pięknych słów Psalmisty, „głoszą chwałę Boga” (Ps 19 [18], 2), to także prawa natury, które przez stulecia dzięki licznym ludziom nauki mogliśmy coraz lepiej pojmować, są wielkim impulsem do tego, by z wdzięcznością kontemplować dzieła Boże<sup>7</sup>

Do postaci Galileusza i Międzynarodowego Roku Astronomii Benedykt XVI nawiązał ponownie w uroczystość Objawienia Pańskiego, 6 stycznia 2009 r., zwracając w swej homilii uwagę na symbol gwiazdy. Papież powiedział:

W tym roku — 2009, w którym przypada 400. rocznica użycia po raz pierwszy lunety przez Galileusza do obserwacji nieba, i który z tego powodu ogłoszony został Rokiem Astronomii, na szczególną uwagę zasługuje symbol gwiazdy, jakże istotny w ewangelicznej opowieści o Mędrcach (por. Mt 2, 1-12). Według wszelkiego prawdopodobieństwa byli oni astronomami. (...) Ojcowie Kościoła w tym wyjątkowym epizodzie, opowiedzianym przez św. Mateusza, widzieli nawet swego rodzaju kosmologiczną „rewolucję”, wywołaną przez przyjście na świat Syna Bożego<sup>8</sup>.

W dalszej części homilii pojawiała się myśl, którą Benedykt XVI często powtarza, gdy wypowiada się na temat relacji wiary do nauki. Stwierdza ona, że kosmos nie rządzi się ślepyimi siłami samej materii, lecz przenika go stwórczy *Logos*, osobowy rozum i wola. Myśl pogańska oddawała cześć tajemniczym siłom natury,

<sup>6</sup> J. FARNDON, A. WOOLF, A. ROONEY, L. GOGERLY, *Die berühmtesten Wissenschaftler*, London — Münster 2006, s. 43; *Mówi wybitny fizyk. Z prof. Antoninem Zichichim — jednym z największych współczesnych fizyków — rozmawia Włodzimierz Rędzioch*, „Niedziela” 52 (2009), nr 47, s. 10–11.

<sup>7</sup> BENEDYKT XVI, *Kosmiczny wymiar tajemnicy zbawienia*, OsRomPol 30 (2009), nr 2, s. 55.

<sup>8</sup> TENŻE, *Jak gwiazda Mędrców, tak Kościół prowadzi ludzi do Jezusa*, OsRomPol 30 (2009), nr 3, s. 18.

natomiast wiara chrześcijańska wielbi Boga — Stwórcę i Pana wszechświata. Oto dalsze słowa homilii papieskiej:

Oznacza to, że gwiazdy, planety, cały wszechświat, nie podlegają prawom samej materii, nie kieruje nimi ślepa siła. A zatem nie żywiłom kosmosu należy się boska cześć, lecz przeciwnie — we wszystkim i nad wszystkim jest osobowa wola, Duch Boży, który w Chrystusie objawił się jako Miłość (por. Enc. *Spe salvi*, 5). (...) W chrześcijaństwie obecna jest zatem szczególna koncepcja kosmologiczna, która w doskonały sposób wyraziła się w średniowiecznej filozofii i teologii. Ale także w naszych czasach wykazuje żywotność dzięki pasji i wierze licznych naukowców, którzy podążając śladami Galileusza, nie odrzucają ani rozumu, ani wiary, lecz w pełni wykorzystują jej owocne wzajemne oddziaływanie.

Myśl chrześcijańska przyrównuje kosmos do „księgi” — mówił to również sam Galileusz — uznając go za dzieło Autora, który wyraża siebie za pośrednictwem „symfonii” stworzenia. (...) Syn Człowieczy łączy w sobie niebo i ziemię, stworzenie i Stwórcę, ciało i Ducha. Jest centrum kosmosu i historii, ponieważ w Nim łączą się, zachowując jednak odrębność, Autor i Jego dzieło<sup>9</sup>

Nawiązania papieża Benedykta XVI do postaci Galileusza oraz do Międzynarodowego Roku Astronomii jeszcze przed jego inauguracją pozwalały przypuszczać, że zarówno on sam, jak i Stolica Apostolska, a zwłaszcza Watykańskie Obserwatorium Astronomiczne, życzliwie odniosą się do inicjatywy ONZ oraz aktywnie w nią włączą. Potwierdza to także wypowiedź o. JOSÉ GABRIELA FUNESA SJ, argentyńskiego jezuitę i astronoma, którego 20 sierpnia 2006 r. Benedykt XVI mianował dyrektorem Watykańskiego Obserwatorium Astronomicznego w Castel Gandolfo (jego poprzednik, o. GEORGE COYNE SJ, przeszedł na emeryturę)<sup>10</sup>. J.G. Funes powiedział w Radiu Watykańskim:

Myślę, że dla Kościoła jest to z jednej strony doskonała okazja, by lepiej ukazać swe zaangażowanie na rzecz nauk, zwłaszcza astronomii. Równocześnie pozwala to mówić o sprawach bardziej duszpasterskich czy religijnych. Kontemplowanie piękna Wszechświata pozwala nam bowiem lepiej zrozumieć piękno Stwórcy. Sądzę, że astronomia może przybliżać do wiary. (...) Kościół, który zawsze popierał rozwój astronomii, do dziś często oskarżany jest o zacofanie. Po części mogło to być spowodowane tzw. „sprawą Galileusza”. Brak też może jednak było z naszej strony odpowiedniej informacji o całym zaangażowaniu Kościoła na rzecz nauki i o tym, jak historycznie wiele nauk u swych początków związanych było z Kościołem<sup>11</sup>

Wyraźnym znakiem poparcia Międzynarodowego Roku Astronomii była obecność delegacji Stolicy Apostolskiej na ceremonii jego inauguracji, jaka miała miejsce 8 stycznia 2009 r. w siedzibie UNESCO w Paryżu. Stolicę Apostolską reprezen-

<sup>9</sup> Tamże, s. 19–19.

<sup>10</sup> Zob. *Papst ernennt Jesuitenpater zum neuen vatikanischen Chef-Astronomen*, <http://www.jezuiten.org/aktuell/home/content.asp> (22.08.2006); *Kościół katolicki powita kosmitów. Wywiad z o. José G. Funesem SJ, nowym dyrektorem Watykańskiego Obserwatorium Astronomicznego*, <http://www.ti.easyisp.pl/news.php?readmore=183> (16.10.2006).

<sup>11</sup> Zob. *Watykański astronom o Międzynarodowym Roku Astronomii*, <http://www.ekai.pl/wydarzenia/watykan/x17336/> (04.01.2009).

towali trzech jezuitów pracujący w Watykańskim Obserwatorium Astronomicznym: wspomniany wyżej dyrektor *Specola Vaticana* — o. J.G. Funes SJ (specjalista w dziedzinie badania galaktyk), br. GUY CONSOLMAGNO SJ (Amerykanin, ekspert od systemów planetarnych) oraz o. PAVEL GABOR SJ (Czech, pracujący w Paryżu, zajmujący się doskonaleniem narzędzi służących odkrywaniu planet poza Układem Słonecznym). Oświadczyli oni, że przedstawiciele Stolicy Apostolskiej będą uczestniczyć w szeregu inicjatyw międzynarodowych, przygotowanych z okazji Roku Astronomii<sup>12</sup>. Potwierdzeniem tych słów było włączenie się Watykańskiego Obserwatorium Astronomicznego w inicjatywę *Sto godzin astronomii*, zwaną też „globalnym maratonem”. Była to seria programów audiowizualnych, przekazywanych przez internet, przygotowanych przez główne obserwatoria astronomiczne świata. W programach, nadawanych przez sto godzin bez przerwy, prezentowano aktualne obserwacje astronomiczne, a także zaznajamiano z podstawami astronomii oraz ze współczesną aparaturą, jaką posługuje się ta nauka. Watykańskie Obserwatorium Astronomiczne miało swój czas 4 kwietnia 2009 r. od godz. 8.35. O. RICHARD BOYLE SJ, jezuitki astronom pracujący w *Specola Vaticana*, zaprezentował badania, prowadzone przy pomocy teleskopu zainstalowanego na Mount Graham — szczycie o wysokości 3178 m n.p.m. wznoszącym się na pustyni w Arizonie (USA), ok. 160 km od Tuscon.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że Watykańskie Obserwatorium Astronomiczne jest jedną z najstarszych placówek tego typu. Powstało ono na mocy decyzji papieża GRZEGORZA XIII w latach 1579–1580 w pobliżu Muzeum Watykańskiego. Obserwatorium, powierzone dominikanom, miało dokonać obserwacji astronomicznych potrzebnych do zreformowania kalendarza. Jezuitki matematyk, CHRISTOPHER CLAVIUS (1538–1612), opracował w 1582 r. nowy kalendarz, tzw. gregoriański, który zastąpił kalendarz juliański. Obserwatorium pod dzisiejszą nazwą, *Specola Vaticana*, zostało powołane w 1891 r. przez papieża LEONA XIII (motu proprio *Ut mysticam*). W 1933 r., za pontyfikatu PIUSA IX, obserwatorium zostało przeniesione do Castel Gandolfo. Od lat siedemdziesiątych XX w. szukano nowego miejsca na umieszczenie teleskopu, jako że światła Rzymu zakłócały obserwacje astronomiczne. Zdecydowano się utworzyć oddział Watykańskiego Obserwatorium Astronomicznego w Stanach Zjednoczonych. Na szczycie Mount Graham zainstalowano nowoczesny teleskop VATT (*Vatican Advanced Technology Telescope*), który zainaugurował działalność w 1993 r. Na uniwersytecie arizońskim w Tuscon powstała *Vatican Observatory Research Group* („Grupa Robocza Obserwatorium Watykańskiego”), będąca filią *Specola Vaticana* i naukowym zapleczem dla pro-

---

<sup>12</sup> Zob. *Działalność Stolicy Apostolskiej. Kronika*, OsRomPol 30 (2009), nr 3, s. 62; *Watykan włączy się w obchody Międzynarodowego Roku Astronomii*, <http://www.ekai.pl/wydarzenia/swiat/x17451/> (09.01.2009).

wadzonych obserwacji. Dodajmy, że pracownikiem *Specola Vaticana* jest ks. prof. MICHAŁ HELLER — laureat Nagrody Templetona w 2008 r., filozof i kosmolog związany z Uniwersytetem Papieskim Jana Pawła II w Krakowie (dawniej Papieska Akademia Teologiczna), a także o. dr ROBERT JANUSZ SJ — filozof i fizyk z Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej *Ignatianum* w Krakowie. Obserwatorium watykańskie jest również placówką organizującą sesje naukowe na temat relacji pomiędzy naukowym a religijnym obrazem świata. Na szczególną uwagę zasługuje cykl konferencji zorganizowanych przez obserwatorium oraz *Center for theology and the natural sciences* („Centrum Teologii i Nauk Przyrodniczych”) w Berkeley w Kalifornii. Cykl został zapoczątkowany w 1987 r. konferencją z okazji 300-lecia *Principiów* NEWTONA. Ukazało się sześć tomów materiałów pod wspólnym tytułem *Scientific perspective on Divine action* („Boskie działanie w perspektywie naukowej”) <sup>13</sup> W Watykańskim Obserwatorium Astronomicznym mieści się też muzeum, w którym znajduje się m.in. unikalna kolekcja ok. 200 meteorytów, a także odłamki skał z Księżyca oraz z Marsa <sup>14</sup>

Międzynarodowy Rok Astronomii rozpoczyna nowy etap w historii Watykańskiego Obserwatorium Astronomicznego. W tym roku bowiem zmieniło ono dotychczasową siedzibę w Castel Gandolfo (dotychczas była nią jedna z wież Pałacu Apostolskiego). Obecne lokum znajduje się w odległości 2 km od dotychczasowego i jest położone na obrzeżach Willi Papieskich. Papież Benedykt XVI odwiedził i poświęcił nową siedzibę *Specola Vaticana* 16 września 2009 r. <sup>15</sup> Zdaniem o. Funesa, dyrektora obserwatorium, przeniesienie siedziby obserwatorium na obrzeża Willi Papieskich nie tylko ułatwi jego prace, ale ma też symboliczny charakter. W wywiadzie, jakiego udzielił Radiu Watykańskiemu w dniu papieskiej wizyty, dyrektor obserwatorium powiedział:

Cieszymy się bardzo z wizyty Ojca Świętego, który przybywa, by poświęcić nowe pomieszczenia obserwatorium astronomicznego. W ten sposób rozpoczynamy nowy rozdział w historii *Specola Vaticana*. (...) Cieszymy się, że możemy służyć Kościołowi i Ojcu Świętemu w tej bardzo szczególnej misji, która wymaga doskonałego przygotowania naukowego i poświęcenia pracujących tu ludzi. (...) Jesteśmy w odległości 2 km od naszej wcześniejszej siedziby. Praktycznie obserwatorium leży teraz na granicy Willi Papieskich. To może w symboliczny sposób oddać znaczenie watykańskiego obserwatorium astronomicznego. Chcemy być na pograniczu Kościoła w dialogu ze światem współczesnym: z nauką i ze światem kultury. Z jednej strony jesteśmy bardzo bliscy Ojcu Świętemu i Stolicy Apostolskiej — *Specola Vaticana* to obserwatorium wyzna-

<sup>13</sup> Zob. wybór tekstów z lat 1988–2001 w tłumaczeniu polskim: M. HELLER, T. SIEROTOWICZ (red.), *Bóg – Wszechświat – człowiek*, t. I–II, Kraków – Tarnów 2006.

<sup>14</sup> S. MAFFEO, *The Vatican Observatory. In the service of nine popes* (Vatican Observatory Publications), Castel Gandolfo 2001; S. KLIMASZEWSKI, *Małe, dobre Obserwatorium Watykańskie. Bardzo długie odkrywanie tajemnic nieba*, „Niedziela” 49 (2006), nr 1, s. 24; [www.vaticanoobservatory.org/SVaticana/index.php](http://www.vaticanoobservatory.org/SVaticana/index.php) (11.11.2009).

<sup>15</sup> Zob. *Działalność Stolicy Apostolskiej. Kronika*, OsRomPol 30 (2009), nr 11–12, s. 53, 56.

niowe. Z drugiej jednak strony prowadzimy dialog i współpracujemy z naukowcami wyznającymi inne religie i należącymi do innych kultur. Współpracujemy także z tymi, którzy nie wierzą w Boga. To bardzo ważna charakterystyka naszej działalności<sup>16</sup>

Z okazji Międzynarodowego Roku Astronomii Watykańskie Obserwatorium Astronomiczne, przy współpracy z INAF — Narodowym Instytutem Astrofizyki (*Istituto Nazionale di Astrofisica*) — zorganizowało w Muzeum Watykańskim wystawę *Astrum*. Zaprezentowano na niej instrumenty naukowe, jakimi posługiwano się w astronomii od czasów Galileusza do dnia dzisiejszego (m.in., jak wspomniano, replikę słynnej lunety Galileusza). Otwarcie wystawy miało miejsce 16 października 2009 r. Jak powiedział o. Funes, historia astronomii jest ważnym odcinkiem działalności obserwatorium, które posiada w swych zbiorach bogatą kolekcję instrumentów astronomicznych<sup>17</sup>. Przy okazji wystawy *Astrum* została też zorganizowana konferencja naukowa poświęcona współczesnym zagadnieniom astronomicznym oraz roli astronomii i astronomów w społeczeństwie XXI w. 30 października z jej uczestnikami spotkał się w Auli Klementyńskiej papież Benedykt XVI. W przemówieniu nawiązał jeszcze raz do niedawnego wydarzenia, jakim była zmiana siedziby Watykańskiego Obserwatorium Astronomicznego. Papież dodał, że dzieje obserwatorium są związane z pragnieniem Kościoła, by promować właściwe i owocne pojmowanie relacji pomiędzy nauką a religią. Wyraził też nadzieję, że Międzynarodowy Rok Astronomii przyczyni się do kontemplacji wspaniałości stworzenia, a przez to — do kontemplacji Stwórcy i miłości, która jest motywem stworzenia<sup>18</sup>

Bardzo ważną inicjatywą, związaną z Międzynarodowym Rokiem Astronomii, było zorganizowanie przez Papieską Akademię Nauk oraz Watykańskie Obserwatorium Astronomiczne sesji naukowej na temat astrobiologii. Konferencja ta, o której informowała także polska prasa, odbyła się w Rzymie w dniach 6–10 listopada 2009 r.<sup>19</sup> Astrobiologia jest wciąż młodą nauką, która stawia pytania o początki życia oraz o możliwości obecności życia poza Ziemią. Pytanie o możliwość życia pozaziemskiego, oprócz aspektów astrobiologicznych, ma także wydźwięki teologiczne. O. Funes, będący jednym z organizatorów sympozjum, w jednym z wcześniejszych wywiadów (2006 r.) wypowiadał się na temat teologicznych aspektów

<sup>16</sup> Cyt. za: *Castel Gandolfo: Papież odwiedził nowe obserwatorium astronomiczne*, <http://www.radiovaticana.org/pol/articolo.asp?c=316945> (16.09.2009).

<sup>17</sup> Zob. *Astrum*, <http://www.vaticanoobservatory.org/SVatavana/index.php> (11.11.2009); <http://astronomy2009.it/Newws/ASTRUM> (11.11.2009).

<sup>18</sup> BENEDYKT XVI, *La vera conoscenza è sapienza che libera*, <http://www.vaticanoobservatory.org/SVatavana/index.php> (11.11.2009); *Il Papa ai partecipanti alla celebrazione dell'Anno Internazionale dell'Astronomia in Vaticano. tamże; Benedykt XVI do astronomów*, „Niedziela” 52 (2009), nr 46, s. 10.

<sup>19</sup> THE PONTIFICAL ACADEMY OF SCIENCES (red.), *Study week on astrobiology. 6–10 November 2009*, Vatican City 2009 (tom zawiera artykuł wprowadzający, program sympozjum oraz abstrakty referatów); por. *W Watykanie o życiu w kosmosie*, <http://www.rp.pl/temat/2.html/artukul/390291> (10.11.2009).

zagadnienia życia pozaziemskiego. Jako astronom stwierdził, że istnienie innych form życia jest możliwe, choć nie ma na to na razie żadnych dowodów. Niemniej jednak w tak dużym wszechświecie nie można wykluczyć takiej hipotezy. Dodał przy tym:

Jeśli istnieją istoty pozaziemskie, dla teologii nie stanowiłoby to problemu, bo także one są stworzeniem Bożym. Skoro św. FRANCISZEK mówi o bracie wilku, my możemy mówić o „bracie E.T.” [*Extraterrestrial*: istota pozaziemska — przyp. K. W.]<sup>20</sup>

Dodajmy, że również o. Coyne, poprzednik o. Funesa, został w lutym 2009 r. zaproszony przez NASA do udziału w debacie na temat pozaziemskiego życia we wszechświecie. Forum dyskusyjne odbyło się w Centrum Poszukiwań Naukowych NASA im. Josepha Amesa w Moffet Field, a partnerem o. Coyne’a w dyskusji była LYNN ROTHCHILD — pracownica NASA, zajmująca się astrobiologią<sup>21</sup> Także M. Heller (promotor honorowego doktoratu o. Coyne’a w Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie) w swych pogadankach radiowych na tematy związane z relacjami nauki i religii poruszył problem ewentualnego istnienia istot pozaziemskich oraz teologicznych wydzźwięków tego zagadnienia. Zaznaczył, że choć rozważania takie mają dziś raczej charakter *theology fiction*, to jednak prowadzą do postawienia takich oto pytań: Czy inne cywilizacje kosmiczne są, tak samo jak my, uwikłane w dobro i zło? Może nie dokonała się w nich tragedia zła i nie potrzebują odkupienia? A może dokonało się ono inaczej niż na Ziemi? Czy nastąpiło Wciele-  
nie (jeżeli istoty pozaziemskie mają ciała podobne do naszych)? Autor dodaje:

Możemy postawić jeden teologiczny pewnik: jeżeli gdzieś we Wszechświecie istnieją podobne do nas istoty rozumne, to Bóg nie pozostawił ich swojemu losowi. W starych książkach teologicznych, z których dawno, dawno temu uczyłem się teologii, znajdowały się uwagi, że hipoteza nieskończenie wielu zamieszkałych światów dobrze współgra z ideą Bożej nieskończoności. A czy idea Boga wcielającego się w taki czy inny sposób, nieskończenie wiele razy, w różnych zakątkach nieskończonego Wszechświata, nie współgra z tym, że Bóg jest nieskończoną miłością? Z chwilą, gdy zaczęliśmy podbijać kosmos, musimy się nauczyć kosmicznej pokory, także w dziedzinie teologii<sup>22</sup>.

W watykańskiej sesji zasadniczo nie poruszano teologicznych aspektów kwestii istnienia życia pozaziemskiego, lecz aspekty naukowe — astrobiologiczne. Wygłoszono 30 referatów, dotyczących różnych aspektów początków życia na Ziemi i możliwości jego istnienia poza nią. Wśród uczestników byli fizycy, astronomowie, chemicy, geolodzy, planetolodzy, m.in.: JOHN BAROSS (*Center for Astrobiology and Early Evolution* w Seattle), WILLY BENZ (*Physics Institute* w Bernie), PAUL DAVIES (*Arizona State University*), SEAN N. RAYMOND (*Center for Astrophysics and Space Astronomy* w Boudler), FRANCES WESTALL (*Centre de Biophysique Moléculaire Orléans*). Stolicę Apostolską reprezentowali: NICOLA CABIBBO

<sup>20</sup> Kościół katolicki powita kosmitów.

<sup>21</sup> Zob. Watykański astronom dyskutuje z ekspertem NASA o życiu we wszechświecie, <http://www.ekai.pl/wydarzenia/ciekawostki/x18226> (17.02.2009).

<sup>22</sup> M. HELLER, *Podglądanie Wszechświata*, Kraków 2008, s. 189.



(prezes Papieskiej Akademii Nauk), o. J.G. FUNES (dyrektor *Specola Vaticana*), JONTHAN I. LUNINE (*Galileo Circle Faculty* w Arizonie) i MARCELO SÁNCHEZ SORONDO (członek Papieskiej Akademii Nauk). Obrady rozpoczął kard. GIOVANNI LAJOLO — gubernator Państwa Watykańskiego. Przekazując pozdrowienia papieża Benedykta XVI, kard. Lajolo zacytował przytaczane wyżej słowa z 21 grudnia 2008 r., mówiące o kosmicznym wymiarze tajemnicy zbawienia. Fragment papieskiej homilii został włączony do tomu *Study week on astrobiology*<sup>23</sup>. Papież nawiązał do słów Ps 18,1 mówiących, że „niebiosa głoszą chwałę Boga”. Również organizatorzy sympozjum, J.I. Lunine i J.G. Funes, zakończyli wstępny artykuł odwołaniem do Ps 111,2 — do słów: „Wielkie są dzieła Pańskie, mogą ich doświadczyć wszyscy, którzy je miłują”<sup>24</sup>. Warto też zauważyć — wspominając przytoczone wyżej słowa o. Funesa o św. Franciszku — że uczestnicy sympozjum astrobiologicznego wzięli udział w pielgrzymce do Asyżu, gdzie uczestniczyli w Eucharystii, której przewodniczył kard. Lajolo<sup>25</sup>

Międzynarodowy Rok Astronomii bywał też nazywany Rokiem Galileusza<sup>26</sup>. Dlatego też należy jeszcze wspomnieć o kilku inicjatywach Stolicy Apostolskiej związanych z samą postacią tego uczonego. Wiadomo, że do pogłębionych studiów nad Galileuszem wezwał na początku swego pontyfikatu papież JAN PAWEŁ II. 10 listopada 1979 r., otwierając uroczyste posiedzenie Papieskiej Akademii Nauk z okazji 100-lecia urodzin ALBERTA EINSTEINA, Jan Paweł II powiedział:

Pragnę, aby teologowie, naukowcy i historycy, ożywieni duchem szczerzej współpracy, pogłębili badania nad sprawą Galileusza, lojalnie uznając błędy którejkolwiek ze stron, przyczyniając się tym samym do zniknięcia nieufności, które dla wielu umysłów bywają wciąż jeszcze przeszkodą owocnej zgody między nauką i wiarą, między Kościołem i światem. Udzielam pełnego poparcia temu dziełu, które będzie mogło przynieść szacunek prawdzie wiary i prawdzie nauki oraz otworzyć drogę do przyszłej współpracy<sup>27</sup>

Komisja ds. studiów nad Galileuszem została powołana do życia 3 lipca 1982 r. Podzielono ją na cztery sekcje: egzegetyczną, kulturową, przyrodniczo-epistemologiczną i historyczną. W 1983 r. ukazała się pierwsza publikacja, będąca owocem prac sekcji kulturowej<sup>28</sup>. Z czasem pojawiały się kolejne edycje dokumentów oraz opracowania<sup>29</sup>

<sup>23</sup> THE PONTIFICAL ACADEMY OF SCIENCES (red.), *dz. cyt.*, s. 2.

<sup>24</sup> J.I. LUNINE, J.G. FUNES, *Introduction*, w: THE PONTIFICAL ACADEMY OF SCIENCES (red.), *dz. cyt.*, s. 3–4.

<sup>25</sup> *Tamże*, s. 6.

<sup>26</sup> Zob. *Następca Galileusza na Uniwersytecie Padewskim. Z okazji Międzynarodowego Roku Astronomii z prof. Williamem Sheą rozmawia Włodzimierz Rędzioch*, „Niedziela” 52 (2009), nr 46, s. 10–11.

<sup>27</sup> JAN PAWEŁ II, *Głęboka harmonia prawdy nauki z prawdami wiary. W stulecie urodzin Alberta Einsteina*, w: TENŻE, *Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie*, Rzym 1986, s. 44.

<sup>28</sup> P. POUPARD (red.), *Galileo Galilei. 350 ans d'histoire 1633–1983*, Taurini 1983.

<sup>29</sup> O. PEDERSEN, *Galileo and the Council of Trent* (Studi Galileiani 1, nr 1), Città del Vaticano 1991<sup>2</sup>; U. BALDINI, G.V. COYNE, *The Louvain lectures of Bellarmine after the autograph copy of his 1616 declaration to Galileo*, (Studi Galileiani 1, nr 2), Città del Vaticano 1984; G.V. COYNE, M. HELLER, J. ŻYCIN-

Z okazji jubileuszu Galileusza 27 maja 2009 r. odbył się we Florencji, mieście Galileusza, międzynarodowy kongres *Galileusz 2009*, w którym wzięli udział historycy, filozofowie i teologowie. Kongres rozpoczął się Mszą św. w bazylice florencyjskiej, w której znajduje się grób Galileusza. Abp GIUSEPPE BETORI, metropolita Florencji, wyraził nadzieję, że kongres, jak i cały Międzynarodowy Rok Astronomii, będący okazją do wspomnienia życia, dzieła i geniuszu Galileusza, będzie sprzyjać poszukiwaniu dróg dialogu rozumu i wiary, a także współpracy Kościoła z instytucjami naukowymi. Abp Betori dodał, że wiara bynajmniej nie wzrasta z odrzucenia racjonalności, a raczej wpisuje się w horyzont „racjonalności poszerzonej” (określenie J. RATZINGERA)<sup>30</sup>

W Międzynarodowym Roku Astronomii opublikowano nowe, krytyczne wydanie dokumentów związanych z procesem Galileusza. Są to dokumenty z lat 1611–1741, czyli od wezwania Galileusza przez Święte Oficjum do pierwszego zezwolenia na niemal kompletną edycję jego pism. Obecne wydanie dokumentów zredagował bp SERGIO PAGANO — prefekt Tajnego Archiwum Watykańskiego<sup>31</sup>. 2 lipca 2009 r. w biurze prasowym Stolicy Apostolskiej zaprezentował on obszerny, liczący 540 stron, tom. Przede wszystkim zawiera on 20 dodatkowych dokumentów, odnalezionych w Archiwum Watykańskim po 1984 r., czyli po roku poprzedniego wydania. Obok samych dokumentów obecne wydanie zawiera wprowadzenie bpa Pagano, w którym przedstawia on wydarzenia z lat 1611–1633, które doprowadziły do procesu Galileusza. W książce zamieszczono również bibliografię dotyczącą procesu Galileusza, a także liczne adnotacje historyczne (np. krótkie biogramy osób występujących w dokumentach)<sup>32</sup>

Przytoczone wyżej fakty świadczą o tym, że Stolica Apostolska aktywnie włączyła się w obchody Międzynarodowego Roku Astronomii. Watykańskie Obserwatorium Astronomiczne oraz Papieska Akademia Nauk weszły w ów rok z prowadzonymi już od lat programami badawczymi dotyczącymi historii astronomii (zwłaszcza osoby i myśli Galileusza) oraz aktualnych problemów.

---

SKI (red.), *The Galileo affair. A meeting of faith and science* (Studi Galileiani 1, nr 3), Città del Vaticano 1985; J. ŻYCIŃSKI, *The idea of unification in Galileo's epistemology*, (Studi Galileiani 1, nr 4), Città del Vaticano 1988; R.S. WESTFALL, *Essays of the trial of Galileo* (Studi Galileiani 1, nr 5), Città del Vaticano 1989; A. FANTOLI, *Galileo. Per il Copernicanesimo e per la Chiesa* (Studi Galileiani 2), Città del Vaticano 1993 (polski przekład: *Galileusz. Po stronie kopernikanizmu i po stronie Kościoła*, tł. T. Sierotowicz, Tarnów brw. [2001]); zob. też: J. ŻYCIŃSKI (red.), *Sprawa Galileusza*, Kraków 1991 (książka zawiera wybór dokumentów procesu Galileusza oraz artykuły G.M. Garrone, B. Jaqueline'a, O. Pedersena, P. Pouparda, B. Vinaty'ego i J. Życińskiego).

<sup>30</sup> Zob. *Abp Florencji o sprawie Galileusza: bolesne nieporozumienie*, <http://www.ekai.pl/wydarzenia/swiat/x20381> (11.11.2009).

<sup>31</sup> S. PAGANO (red.), *I documenti vaticani de processo di Galileo Galilei (1611–1741)*, Città del Vaticano 2009.

<sup>32</sup> Zob. *Recogito 55*, <http://www.recogito.pologne.net/recogito55/wydarzenia.htm> (11.11.2009).

## 2. Rok Karola Darwina

Rok 2009 został ogłoszony przez liczne gremia naukowe (nie była to rezolucja ONZ) Rokiem Karola Darwina — z okazji 200 rocznicy jego urodzin (19 lutego 1809 r.) oraz 150-lecia opublikowania dzieła *O powstawaniu gatunków drogą doboru naturalnego* (24 listopada 1859 r.). Wielu obserwatorów zastanawiało się nad tym, jaki będzie stosunek Stolicy Apostolskiej do Roku Karola Darwina. Pojawiły się nawet przypuszczenia, że nastąpi zmiana stanowiska do teorii ewolucji — w stosunku do listu JANA PAWŁA II z 1996 r., w którym napisał on, że jego poprzednik, „PIUS XII stwierdził, że nie ma sprzeczności między ewolucją a nauką wiary o człowieku i jego powołaniu, pod warunkiem, że nie zgubi się pewnych istotnych prawd”, sama zaś teoria ewolucji jest „czymś więcej niż hipotezą”<sup>33</sup>

Rzeczywiście, można było odnieść wrażenie, że stosunek Stolicy Apostolskiej, jak i samego papieża, do jubileuszów Darwina nie był tak entuzjastyczny, jak do jubileuszu GALILEUSZA. Trzeba jednak pamiętać o tym, że sprawa Galileusza była poniekąd wewnętrzną sprawą Kościoła. Galileusz przez całe życie pozostał członkiem Kościoła, a jego „rewolucja”, choć dotyczyła niezmiernie istotnej kwestii, jaką była interpretacja Pisma Świętego, nie podważała podstaw wiary chrześcijańskiej. Co więcej, Galileusz głosił poglądy na temat poznania Stwórcy przez poznawania stworzenia, które są bliskie poglądom BENEDYKTA XVI na ten temat. Odwoływał się do znanej metafory dwóch ksiąg — Biblii i księgi przyrody — napisanych przez Boga, a czytanych przez człowieka. O ile więc sama postać Galileusza była kilkakrotnie przywoływana w papieskich przemówieniach w 2009 r., o tyle nie było takich odwołań do Darwina. Nie powinno to dziwić. Darwin nie tylko nie był katolikiem (studiował teologię, myśląc przez pewien czas o zostaniu duchownym anglikańskim), ale w chwili ogłaszania *O powstawaniu gatunków* nie wyznawał już wiary chrześcijańskiej. W późniejszych wydaniach tego dzieła znajduje się (jako ostatnie zdanie) wzmianka o Stwórcy. Nie było jej w pierwszym wydaniu, którego rocznicę obchodzono w tym roku. Zdanie to brzmiało następująco:

Wzniosły zaiste jest to pogląd, że Stwórca natchnął życiem kilka form lub tylko jedną i że gdy planeta nasza podlegając ścisłym prawom ciężenia dokonywała swych obrotów, z tak prostego początku zdołał się rozwinąć i wciąż jeszcze rozwija nieskończony szereg form najpiękniejszych i najbardziej godny podziwu<sup>34</sup>

<sup>33</sup> JAN PAWEŁ II, *Magisterium Kościoła wobec ewolucji. Przesłanie do członków Papieskiej Akademii Nauk*, p. 3–4, *OsRomPol* 18 (1997), nr 1, s. 18–19; por. J. ŻYCIŃSKI, *Status biologicznych teorii ewolucji w perspektywie nauczania Jana Pawła II*, w: K. WOLSZA (red.), *Czas – ewolucja – duch. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Tadeuszowi Wojciechowskiemu z okazji 80. rocznicy urodzin* (Opolska Biblioteka Teologiczna 20), Opole 1997, s. 157–172; K. WOLSZA, *Dyskusje wokół papieskiego przesłania na temat teorii ewolucji*, tamże, s. 173–189; K. SZYMBORSKI, *Więcej niż hipoteza*, „Wiedza i Życie” (2009), nr 11, s. 36–39.

<sup>34</sup> K. DARWIN, *O powstawaniu gatunków drogą doboru naturalnego czyli o utrzymaniu się doskonalszych ras w walce o byt*, tł. Sz. Dickstein, J. Nusbaum, Warszawa 2001, s. 560.

Wśród interpretatorów Darwina do dziś toczy się spór, jakie były motywy zamieszczenia tego zdania i jaki był stosunek samego autora do niego. Z autobiografii Darwina wiemy jednak, że stopniowo tracił on wiarę w Biblię i prawdy chrześcijańskie. Resztki swej wiary utracił prawdopodobnie w 1851 r., po śmierci ukochanej córki, ANNIE<sup>35</sup>. Co więcej, jego teoria doboru naturalnego miała zastąpić bardzo popularną w Anglii (i nie tylko) teologię naturalną WILLIAMA PALEYA (1743–1805), którą zresztą wcześniej sam Darwin się zachwycił. Paley, dysponując szeroką wiedzą biologiczną, był przekonany o tym, że doskonałość organizmów, a nawet niektórych tylko organów (np. oka), świadczy o istnieniu projektu i Projektanta. Darwin natomiast postawił antypaleyowską tezę, że to w wyniku działania doboru naturalnego powstają organizmy, sprawiające wrażenie zaprojektowanych. Stawiał więc to samo pytanie, co Paley: Jak wyjaśnić przystosowawczą naturę organizmów i ich części, które wydają się zaprojektowane do pełnienia określonych funkcji? W miejsce teologicznej odpowiedzi Paleya zaproponował jednak własną — naturalistyczną<sup>36</sup>.

Innym powodem zaciekawienia, jaka będzie reakcja Stolicy Apostolskiej na ogłoszony Rok Karola Darwina, był fakt toczącej się już od kilku lat dyskusji na temat ewolucji i teologii — zwłaszcza nauki o stworzeniu oraz o możliwości naturalnego poznania Stwórcy. Dyskusję tę dość nieoczekiwanie wywołał krótki artykuł kard. CHRISTOPHA SCHÖNBORNA, arcybiskupa Wiednia, pt. *The finding design in nature* („Odnajdywanie zamysłu w przyrodzie”), jaki ukazał się w „New York Times” 7 lipca 2005 r.<sup>37</sup> Nawiązania do tego artykułu trwają do dziś, tak iż można mówić o nowej, kilkuletniej debacie na temat ewolucji (*Evolutionsdebatte*)<sup>38</sup>. Stolica Apostolska nie była w nią bezpośrednio zaangażowana. Owszem, w Castel

<sup>35</sup> N. WHITE, J. GRIBBIN, *Darwin. Żywot uczonego*, tł. H. Pawlikowska-Gannon, (Na Ścieżkach Nauki), Warszawa 1998, s. 168–170; G. LOHFINK, *Jakie argumenty ma nowy ateizm? Krytyczna dyskusja*, tł. J. Machnac, Wrocław 2009, s. 82.

<sup>36</sup> AYALA, *dz. cyt.*, s. 14–29.

<sup>37</sup> CH. SCHÖNBORN, *Finding Design in Nature*, <http://www.nytimes.com/2005/07/07/opinion/07schoenborn.html> (11.11.2009); polski przekład: *Odnajdywanie zamysłu w przyrodzie*, tł. P. Lenartowicz, „Filozoficzne Aspekty Genezy” 2–3 (2005–2006), s. 1–4 (czasopismo internetowe), <http://www.nauka-a-religia.uz.zgora.pl/index.php?action=tekst&id=72> (11.11.2009); por. K. WOLSZA, *Nowy spór teologii z teorią ewolucji? O niektórych aspektach debaty z lat 2005–2006*, „Forum Teologiczne” 9 (2008), s. 87–100; D. SAGAN, *Kardynał Schönborn a stanowisko Kościoła katolickiego wobec sporu kreacjonizmu z ewolucjonizmem*, „Filozofia Nauki” 14 (2006), nr 1, s. 107–118.

<sup>38</sup> *Wer braucht Gott? Barbara Stöckl im Gespräch mit Kardinal Christoph Schönborn*, München – Zürich 2009, s. 19–23; CH. SCHÖNBORN, *Ziel oder Zufall? Schöpfung und Evolution aus der Sicht eines vernünftigen Glaubens*, Freiburg im Br. 2007 (wyd. polskie: *Cel czy przypadek? Dzieło stworzenia i ewolucja z punktu widzenia racjonalnej wiary*, tł. M. Szczepaniak, Kielce 2009); TENŻE, *Projekty nauki*, tł. P. Kaznowski, „Christianitas” (2006), nr 26, s. 192–198; TENŻE, *Zamysł odnajdywany przez naukę*, tł. K. Warchoń, „First Things” (edycja polska) (2007), nr 2, s. 15–19; TENŻE, *Uzasadniona nauka, uzasadniona wiara*, tł. K. Warchoń, „First Things” (edycja polska) (2007), nr 3, s. 63–69; S. BARR, *Projekt ewolucji*, tł. J.J. Franczak, „Christianitas” (2006), nr 26, s. 187–192; TENŻE, *Projekt ewolucji*, tł. M. Szudrowicz-Garstka, „First Things” (edycja polska) (2007), nr 2, s. 10–14; TENŻE, *Cud ewolucji*, tł. M. Szudrowicz-Garstka, „First Things” (edycja polska) (2007), nr 2, s. 20–24.

Gandolfo odbyło się w 2006 r. kolokwium na temat ewolucji i stworzenia, lecz była to nie tyle inicjatywa Stolicy Apostolskiej, ile raczej kolejne spotkanie kręgu uczniów (*Schülerkreis*) J. RATZINGERA. Spotkania tego kręgu zapoczątkowane zostały po jego nominacji na arcybiskupa Monachium i Fryzycji i trwają do dziś<sup>39</sup>. Podczas spotkań *Schülerkreis* podejmowane są dyskusje nad aktualnymi problemami, nic więc dziwnego, że w 2006 r., w środku debaty ewolucyjnej, uczniowie obecnego papieża podjęli taki właśnie temat. Sam Benedykt XVI wziął tylko udział w dyskusji, a w innych swych wystąpieniach kilkakrotnie nawiązywał do artykułu kard. Schönborna, np. używając określenia „inteligentny projekt, którym jest kosmos” (*progetto intelligente che è il cosmo*)<sup>40</sup>. Były to jednak wypowiedzi raczej marginalne.

Pewna powściągliwość papieża Benedykta XVI w powoływaniu się na Rok Karola Darwina nie oznaczała jednak tego, że ten rok jubileuszowy nie został dostrzeżony przez różne agendy Stolicy Apostolskiej. Jeszcze pod koniec 2008 r., ale już w związku z Rokiem Karola Darwina, odbyły się w Rzymie dwa sympozja poświęcone teorii ewolucji. Pierwszym z nich była sesja plenarna Papieskiej Akademii Nauk poświęcona ewolucji Wszechświata i życia, która odbyła się w dniach od 31 października do 4 listopada<sup>41</sup>. Równolegle, 3 listopada, odbyło się sympozjum na temat teorii ewolucji w rzymskim uniwersytecie papieskim *La Sapienza*.

Podczas sesji plenarnej Papieskiej Akademii Nauk wygłoszono 30 referatów, podzielonych na 5 następujących sekcji: ewolucja Wszechświata (M.J. REES, G. SWARUP, S. HAWKING, V.C. RUBIN, J.G. FUNES, A. ZICHICHI); ewolucja życia (A. ESCHENMOSER, J. ABELSON, M.W. NIRENBERG, G. BERNARDI, R. VICUÑA, W. ARBER); ewolucja człowieka (L.L. CAVALLI-SFORZA, F.C. CAVALLI-SFORZA, CH. DE DUVE, T. GOJOBORI, W. SINGER, F.S. CILLINS, Y. COPPENS, F. FACCHINI, S. DEHAENE); aspekty teologiczne, filozoficzne i społeczne (J.M. MALDAMÉ, U. LÜKE, G. WOLTERS, KARD. G. COTTIER, J. MITTELSTRASS); odniesienie do ludzkiej działalności (S.L. JAKI, I. POTRYKUS, A.M. BATTRO, P.J. LÉNA, M.F. SINGER). Nazwiska uczonych pokazują, że sesja Papieskiej Akademii Nauk skupiała najwybitniejszych specjalistów z różnych nauk. Można też zauważyć, że są wśród nich także zdeklarowani ateści. Prof. MACIEJ GIERTYCH (biolog i znany krytyk teorii ewolucji)

---

<sup>39</sup> O. HORN, S. WIENDENHOFER (red.), *Schöpfung und Evolution. Eine Tagung mit Papst Benedikt XVI. in Castel Gandolfo*, Augsburg 2007; por. <http://www.ratzinger-papst-benedikt-stiftung.de/schuelerkreis.html> (11.11.2009); D. SAGAN, *Debata Benedykta XVI i jego uczniów nad stworzeniem i ewolucją*, „Filozoficzne Aspekty Genezy” 2–3 (2005–2006), s. 1–11, <http://www.nauka-a-religia.uz.zgora.pl/index.php?action=tekst&id=95> (11.11.2009).

<sup>40</sup> HORN, WIENDENHOFER, dz. cyt., s. 101–161; *Benedykt XVI o „inteligentnym projekcie”*, <http://www.ekumenizm.pl/article.php?story=2005112190906823> (21.11.2005).

<sup>41</sup> W. ARBER, N. CABIBBO, M.S. SORONDO (red.), *Scientific insights into the evolution of the Universe and of life. The Proceedings of the Plenary Session on 31 October – 4 November* (Pontificiae Academiae Scientiarum Acta 20), Vatican City 2009.

był obecny na sesji jako obserwator. W swej relacji mówił o wyjątkowym uczuciu, jakie zrodziła w nim obecność wśród naukowców „z najwyższej półki”, wśród których było wielu laureatów Nagrody Nobla. Ich referaty, w ocenie polskiego uczestnika, były na najwyższym poziomie. Zwrócił on uwagę na to, że zarówno zdeklarowani ateści, jak i uczeni wierzący bez zastrzeżeń akceptowali teorię ewolucji. Spór pomiędzy nimi dotyczył roli Boga w procesie kształtowania się świata. Zdaniem prof. Giertycha, brak krytycznych analiz samej teorii ewolucji był nadmierną ostrożnością Papieskiej Akademii Nauk, spowodowaną lękiem przed powtórką sprawy Galileusza<sup>42</sup>. Nie wchodząc tu w dyskusję ze stanowiskiem M. Giertycha ani w szczególności poszczególnych referatów, zwróćmy uwagę na dwa ważne teksty z teologicznego punktu widzenia. Pierwszym z nich jest przesłanie papieża Benedykta XVI<sup>43</sup> Odnosząc się do tematu sesji plenarnej — *Scientific insights into the evolution of the Universe and of life* („Naukowe wglądy w ewolucję Wszechświata i życia”) — przypomniał wypowiedzi papieża Piusa XII i Jana Pawła II na temat relacji nauki o stworzeniu do teorii ewolucji. Zwrócił uwagę na to, że jeżeli nauki empiryczne mówią o początku, to jest to raczej początek w rozumieniu horyzontalnym. *Genesis* w ujęciu kosmologii nie jest tożsame ze stworzeniem w teologicznym rozumieniu. Papież docenił metafizyczną refleksję nad „bytem jako bytem”, która może prowadzić do ujęcia Pierwszego Bytu. Analizując samą nazwę „ewolucja”, która oznacza rozwijanie czegoś zwiniętego (*to unroll a scroll*), powiedział, że można to porównać do czytania książki. To zaś skojarzyło mu się z postacią Galileusza, dla którego cały kosmos był księgą, którą przez badania naukowe można czytać. Benedykt XVI poruszył także kwestię ludzkiego ducha i przypomniał, że Magisterium Kościoła stale głosi naukę o bezpośrednim stworzeniu ludzkiego ducha.

Drugi tekst, na który warto zwrócić uwagę (także ze względu na wspomnianą wyżej debatę o ewolucji), jest referat kard. Ch. Schönborna, wygłoszony poza porządkiem obrad, a poświęcony stanowisku papieża Benedykta XVI w kwestii relacji teorii ewolucji i teologicznej nauki o stworzeniu<sup>44</sup>. Tekst ten jest ważny z tego powodu, że nie tylko przybliżyła myślenie obecnego papieża o ewolucji i stworzeniu, ale także precyzuje stanowisko samego kard. Schönborna, który w ostatnich czterech latach wielokrotnie wypowiadał się na temat ewolucji, a jego wypowiedzi były różnie interpretowane. Kardynał zaznacza, że chciałby uporządkować i usys-

<sup>42</sup> Aksjomat ewolucji jako lek przed powtórką z Galileusza. Rozmowa z prof. Maciejem Giertychem po obradach Papieskiej Akademii Nauk, <http://www.opoka.org.pl/aktualnosci/news.php?id=26824&s=opoka> (05.11.2008).

<sup>43</sup> *Address of His Holiness Benedict XVI to the members of the Pontifical Academy of Sciences*, w: ARBER, CABIBBO, SORONDO (red.), dz. cyt., s. XXXIII–XXXV

<sup>44</sup> CH. SCHÖNBORN, *Papst Benedikt XVI. über „Schöpfung und Evolution”*, tamże, s. 3–11 (wersja angielska: *Pope Benedict XVI on „Creation and Evolution”*, tamże, s. 12–21; dyskusja po referacie, s. 22–32).

tematyzować poglądy Benedykta XVI. Dodajmy w tym miejscu, że J. Ratzinger był autorem czterech tekstów, w których odnosił się do dyskutowanych obecnie kwestii<sup>45</sup>. Kard. Schönborn przedstawił poglądy Benedykta XVI w kontekście jego nauki o rozumie i *Logosie*, którą zawarł m.in. w wykładzie w Ratyzbonie 12 września 2006 r. Podstawowym problemem poruszonym wielokrotnie przez papieża jest to, czy na początku był *Logos*, czy „nie-rozum” (*Un-Vernunft*). Rozum, jakim posługują się nauki przyrodnicze (racjonalność naukowa), jest metodycznie „zawężony”. Zawężenie to, wymagane przez metodologię nauk przyrodniczych, prowadzi jednak niejednokrotnie do utraty zmysłu metafizycznego, a teoria ewolucji jest traktowana nie tylko jako teoria naukowa, lecz jako „filozofia pierwsza” (funkcję tę tradycyjnie przypisywano metafizyce). Papież wielokrotnie stawiał postulat „poszerzenia” rozumu i ukazywał drogi ku niemu prowadzące (*Wege ins Weite der Vernunft*). W konkluzjach pada bardzo ważne, jednoznaczne, stwierdzenie kard. Schönborna:

Nie ściśle naukowa praca w teorii ewolucji jest problemem, lecz przemiana jej funkcji w filozoficzny model wyjaśniania z totalnym roszczeniem. (...) Alternatywa nie brzmi: albo kreacjonizm, albo ewolucjonizm! Nie oznacza również: albo wiara, albo nauka! Chodzi raczej o filozoficzne pytanie, jaki jest zasięg i gdzie są granice ściśle kwantytatywnej metody nauk przyrodniczych. Pomiędzy wiarą a nauką pożądana jest pośrednicząca instancja w postaci filozofii. (...) Może nam pomóc dobra filozofia przyrody, by uchronić przed grożącym z dwóch stron fundamentalizmem — religijnym i naukowym<sup>46</sup>.

Zarówno przesłanie papieża Benedykta XVI, jak i analiza jego poglądów, jaką przeprowadził kard. Schönborn (a także dyskusja), pozwalają dość precyzyjnie odtworzyć stanowiska obu tych teologów, wokół których narosło w ostatnim czasie tak wiele nieporozumień. Dodajmy jeszcze, że tom *Scientific insights into the evolution of the Universe and of life* zawiera rezolucję Papieskiej Akademii Nauk (skorygowaną 24 stycznia 2009 r.) w sprawie naukowych badań ewolucji kosmosu i życia. Oświadczenie, które podpisali W. ARBER, N. CABIBBO, P. LÉNA, E. MANIN, J. MITTELSTRASS, W. PHILIPS, P. RAVEN, I. RODRÍGUES-ITURBE, M. SINGER, W. SINGER, A. SZCZEKLIK, R. VICUÑA, A. ZICHICHI, stwierdza m.in., że dyskusje na temat naukowych teorii nie powinny być podejmowane ze stanowisk światopoglądowych<sup>47</sup>

<sup>45</sup> J. RATZINGER, *Schöpfungsglaube und Evolutionstheorie*, w: H.J. SCHULZ (red.), *Wer ist eigentlich — Gott?*, München 1969, s. 232–245; TENŻE, *In Anfang schuf Gott... Vier Münchener Fastenpredigten über Schöpfung und Fall. Konsequenzen des Schöpfungsglaubens*, Einsiedeln – Freiburg 1986 (wyd. polskie: *Na początku Bóg stworzył... Cztery kazania o stworzeniu i upadku. Konsekwencje wiary w stworzenie*, tł. J. Merecki, Kraków 2006); TENŻE, *Geleitwort*, w: R. SPAEMANN, R. LÖW, P. KOSŁOWSKI (red.), *Evolutionismus und Christentum*, Weinheim 1986, s. VII–IX; TENŻE, *Das Christentum — die wahre Religion?*, w: TENŻE, *Glaube – Wahrheit – Toleranz. Das Christentum und die Weltreligionen*, Freiburg im Br. 2004, s. 131–147 (wyd. polskie: *Chrześcijaństwo — prawdziwa religia?*, w: TENŻE, *Wiara – prawda – tolerancja. Chrześcijaństwo a religie świata*, tł. R. Zajączkowski, Kielce 2004, s. 130–146).

<sup>46</sup> SCHÖNBORN, *Papst Benedikt XVI. über „Schöpfung und Evolution”*, s. 10.

<sup>47</sup> *Statement by the Pontifical Academy of Sciences on current scientific knowledge on cosmic evolution and biological evolution*, tamże, s. 583–586.

Drugie sympozjum na temat teorii ewolucji odbyło się w uniwersytecie *La Sapienza* w Rzymie w tym samym czasie, co obrady Papieskiej Akademii Nauk. Podczas tego sympozjum referat wygłosił m.in. M. Giertych. Był to referat krytyczny, gdyż autor tak mówi o samym sobie:

Sam od lat funkcjonuję w świecie naukowym jako krytyk teorii ewolucji, i to krytyk z pozycji naukowej. Mnie jako wierzącemu katolikowi nigdy teoria ewolucji nie przeszkadzała — wtedy, gdy jeszcze ją akceptowałem — z przyczyn religijnych. Natomiast, gdy zaangażowałem się w analizę dokumentacji naukowej tej teorii, przeszedłem na stronę przeciwników teorii ewolucji, z przyczyn ściśle naukowych<sup>48</sup>

Zdaniem M. Giertycha, podczas sympozjum w *La Sapienza* panował klimat wolności dyskusji naukowej. Mogli się wypowiedzieć również ci przedstawiciele różnych nauk (m.in. sedymentologii, geologii, paleontologii, genetyki populacyjnej), którzy podnoszą zastrzeżenia wobec teorii ewolucji czy wręcz ją odrzucają (m.in. GUY BERTHAULT, JEAN DE PONTCHARR). Uważa, że takiego klimatu zabrakło podczas sesji Papieskiej Akademii Nauk. Referat prof. Giertycha dotyczył obiektywności wobec teorii ewolucji, jakie podnosi od lat, odwołując się do danych genetyki populacyjnej. Jego zdaniem, zaletą sympozjum w *La Sapienza* było to, że zebrali się uczeni, którzy mają wątpliwości co do elementów teorii ewolucji lub jej całości. Mogli się swobodnie wypowiedzieć, bez narażenia na zarzut fundamentalizmu. Prof. Giertych, pomimo zastrzeżeń co do (jego zdaniem) jednostronności sesji w Papieskiej Akademii Nauk, pozytywnie ocenia jej działalność:

Oczywiście to, co mówi papież, co mówi Kościół, nie może być w sprzeczności między wiarą a prawdą naukową. To jest oczywiste. Kościół nie boi się prawdy naukowej, wysłuchuje ludzi o bardzo różnych poglądach. Kościół chce się dowiedzieć tego, co niesie nauka. Po to jest Papieska Akademia Nauk. Po to jest ta próba konfrontowania stanowiska wiary i rozumu<sup>49</sup>

Dalsze inicjatywy Stolicy Apostolskiej związane z Rokiem Karola Darwina miały miejsce już w 2009 r. Krótko po 200 rocznicy urodzin Darwina, w dniach 3–7 marca 2009 r., odbyła się w Watykanie międzynarodowa konferencja naukowa na temat *Ewolucja biologiczna: fakty i teorie. Ocena krytyczna 150 lat po „Opowiadaniu gatunków”*. Stanowiła ona element szerszego projektu badawczego *Nauka, teologia i badania metafizyczne* (STOQ). Przedmiotem dyskusji podczas watykańskiej konferencji były relacje teorii ewolucji do teologicznej nauki o stworzeniu, a także do kreacjonizmu naukowego oraz teorii inteligentnego projektu (*Intelligent Design Theory*). Patronat nad tą konferencją objęła Papieska Rada Kultury, której od 2007 r. przewodniczy abp GIANFRANCO RAVASI, a współorganizatorami były: Papieski Uniwersytet Gregoriański oraz Uniwersytet *Notre Dame* w Illianopolis w USA. Abp Ravasi jako teolog–biblista wypowiadał się już wcześniej na temat teorii ewolucji i jej relacji do wiary w stworzenie. W jednej z jego prac teologicznych czytamy:

<sup>48</sup> *Aksjomat ewolucji jako lek przed powtórką z Galileusza.*

<sup>49</sup> *Tamże.*



Przekonanie, że wymiar ewolucyjny stanowi cechę strukturalną „materiału” Wszechświata, coraz bardziej się utrwalalo. Jeśli zaś chodzi o antropologię, ewolucja wydaje się wyjaśnieniem logiczniejszym i lepiej uzasadnionym. (...) Złożone analizy ewolucjonistyczne okazują się spójne z danymi współczesnej biologii<sup>50</sup>

W Roku Karola Darwina abp Ravasi powiedział w wywiadzie dla „Rzeczpospolitej”:

Weźmy choćby jako przykład kwestię ewolucji, jaką stawia przed Kościołem obchodzone w tym roku stulecie Darwina. Ewolucja wymaga nowego rozważenia relacji pomiędzy wiarą a nauką. Pamiętajmy, że już w średniowieczu Ojcowie Kościoła łączyli kulturę biblijną z kulturą grecką, a św. TOMASZ AKWINU łączył teologię z metafizyką ARYSTOTELESA. Teraz naszym zadaniem jest znaleźć nową formę dialogu między wiarą a rozumem<sup>51</sup>

Pewnym zaskoczeniem dla niektórych była wypowiedź abpa Ravasiego, gdy przy okazji prezentacji programu konferencji powiedział o zastrzeżeniach żywnościowych pod adresem teorii inteligentnego projektu, której zwolennicy minimalizują rolę doboru naturalnego i samoczynnej ewolucji, czyniąc to często z pobudek religijnych (jasnych lub zawoalowanych), co powoduje, że jest to koncepcja światopoglądowa, a nie alternatywna w stosunku do teorii ewolucji teoria naukowa. Innym zaskoczeniem był fakt, że materiały nadesłane przez członków kreacjonistycznego (chodzi o kreacjonizm naukowy) *The Discovery Institute* nie zostały przyjęte do druku<sup>52</sup>. MARC LECLERC SJ, profesor filozofii w *Gregorianum*, powiedział, że dyskusje na temat dzieła i teorii Darwina mają ciągle charakter ideologiczno-swiatopoglądowy, a nie naukowy. Celem rzymskiej konferencji miało być swobodne przedyskutowanie wewnętrznych problemów teorii ewolucji, a także podjęcie owocnego dialogu interdyscyplinarnego. Ks. GIUSEPPE TANZELL-NITTI, profesor teologii fundamentalnej, podkreślił z kolei, że z punktu widzenia chrześcijańskiej teologii biologiczna teoria ewolucji i nauka o stworzeniu nie wykluczają się. Podczas pięciodniowej konferencji w Watykanie wygłoszono 36 referatów, których autorami byli uczeni z Europy i USA, a wśród nich m.in. WERNER ARBER — szwajcarski lekarz, laureat Nagrody Nobla w dziedzinie medycyny, a także JÜRGEN MITTELSTRASS — niemiecki filozof, zajmujący się m.in. filozofią biologii. Uczestnikiem spotkania był również metropolita lubelski abp JÓZEF ŻYCIŃSKI<sup>53</sup>. Komentując watykański kongres, powiedział, że jego uczestnicy zwrócili uwagę m.in. na brak nowych opracowań teologicznych i filozoficznych dotyczących różnych aspektów teorii ewolu-

<sup>50</sup> G. RAVASI, *Krótką historia duszy*, tł. A. Wojnowski, Kraków 2008, s. 259.

<sup>51</sup> Zob. *Bądźmy raczej solą niż miodem*. Z abp. Gianfranco Ravasim, przewodniczącym Papieskiej Rady do spraw Kultury, rozmawiają Ewa K. Czackowska i Piotr Kowalczyk, <http://www.rp.pl/artukul/289463.html> (10.04.2009).

<sup>52</sup> Zob. *Creationists blat Vatican for not inviting them to evolution conference*, <http://www.angelqueen.org> (11.03.2009); *Zaplanowani i ukochani, wciąż ewoluujemy*. Z abp. Józefem Życińskim rozmawia Joanna Brożek, TPow (2009), nr 12, s. 23.

<sup>53</sup> Zob. *Darwin i Kościół*, TPow (2009), nr 11, s. 39; *Międzynarodowa konferencja z okazji Roku Darwina*, <http://www.ekai.pl/wydarzenia/watykan/x18475> (03.03.2009).

cji i ewolucjonizmu. „Gdyby nie cytowano TEILHARDA DE CHARDIN — mówił abp Życiński — to można by sądzić, że nikt z teologów nie zajmuje się teorią ewolucji” Podkreślił też, że ruch kreacjonizmu naukowego nie jest poglądem katolickim. Powstał on w tym kręgu kultury, w którym katolicyzm odgrywał niewielką rolę (głównie środowiska baptystów z południa USA i grup ewangelickich z Princeton). Zdaniem metropolity lubelskiego, powoływanie się przez katolików na te inspiracje jest wyrazem nie ekumenizmu, lecz raczej antyintelektualizmu. Następująco konkluduje on swój komentarz do watykańskiego sympozjum:

Dla teologów i filozofów pozostaje konkretne zadanie: zamiast straszyć teorią ewolucji, należy ukazywać, jak ewolucja może przebiegać na poziomie kultury, duchowości, intelektu i wyboru wartości<sup>54</sup>

Środowiska chrześcijańskie różnie zareagowały na Rok Karola Darwina. Polski dwumiesięcznik „Polonia Christiana” wydał numer zawierający *dossier Zmierzch teorii ewolucji*. Zebrano w nim artykuły, których autorzy zgodnie odrzucają teorię ewolucji. Poza jednym genetykiem nie ma jednak wśród nich ani jednego przedstawiciela nauk biologicznych. Ostatecznie redakcja czasopisma ma prawo do takiego doboru tekstów, który odpowiada jej linii (ten sam numer zawiera także teksty podważające normatywność Soboru Watykańskiego II). Jednak z ubolewaniem trzeba odnotować fakt, że w artykułach pojawiają się insynuacje i inwektywy, np. w stwierdzeniu, że „u podstawy myśli Darwina i jego następców, «neodarwinistów», leży nie bezstronne naukowe dociekanie, lecz postawa agresywnie antychrześcijańska”<sup>55</sup> W odniesieniu do wielu uczestników spotkań, inicjowanych przez Stolicę Apostolską, takie stwierdzenie jest po prostu obraźliwe. Rok Karola Darwina przyniósł wiele cennych publikacji, a interdyscyplinarne spotkania, z udziałem przyrodników, filozofów i teologów, pozwoliły na wyjaśnienie wielu spornych kwestii. Działalność Stolicy Apostolskiej w Roku Karola Darwina została dostrzeżona i doceniona przez środowiska naukowe. Wspomina o niej m.in. miesięcznik „Wiedza i Życie”<sup>56</sup>

\* \* \*

Powyższy tekst ma charakter sprawozdawczy. Jedynie rejestruje on (z komentarzem) inicjatywy Stolicy Apostolskiej związane z Międzynarodowym Rokiem Astronomii oraz z Rokiem Karola Darwina (2009). Było ich zapewne więcej. Owoce spotkań naukowych, przeważnie interdyscyplinarnych, częściowo już ujrzały światło dzienne — w postaci publikacji książkowych czy elektronicznych. W najbliższych miesiącach ukażą się dalsze materiały z odbytych konferencji. Być może z tego powodu Wydział Teologii Katolickiej Uniwersytetu Wiedeńskiego

<sup>54</sup> *Zaplanowani i ukochani, wciąż ewoluujemy*, s. 23.

<sup>55</sup> L. DAFAUR, *Ewolucjonizm zmierza do unicestwienia człowieka*, [brak nazw. tł.], „Polonia Christiana” (2009), nr 11–12, s. 30.

<sup>56</sup> SZYMBORSKI, *art. cyt.*, s. 36–39.

zaplanował symposium podsumowujące Rok Karola Darwina dopiero na dni od 23 do 26 lutego 2010 r. Symposium to, zgodnie z wieloma postulatami zgłaszanymi podczas obrad watykańskich, odbywa się w trójce: biologowie – filozofowie – teologowie. Wielokrotnie bowiem podkreślano, że w dialogu nauk przyrodniczych i teologii niezbędna wydaje się pośrednicząca rola filozofii. Symposium wiedeńskie ma być próbą odpowiedzi na pytanie, czy po Roku Karola Darwina, po licznych studyjnych spotkaniach, można mówić o nowych perspektywach w dialogu teorii ewolucji i teologicznej nauki o stworzeniu. Tytuł symposium wiedeńskiego brzmi bowiem *Theory of evolution and the belief in creation — new perspectives after the Darwin-Year* („Teoria ewolucji i wiara w stworzenie — nowe perspektywy po Roku Darwina”)<sup>57</sup>. Interesujące będzie również prześledzenie wkładu polskich środowisk w Rok Astronomii i Rok Karola Darwina. Wyżej wspomniano o licznych inicjatywach Polskiego Towarzystwa Astronomicznego, Komisji Astronomii Polskiej Akademii Nauk oraz Wydziału Biologii Uniwersytetu Warszawskiego. W obchody Międzynarodowego Roku Astronomii i Roku Karola Darwina włączyły się także rodzime środowiska chrześcijańskie, a więc wydziały teologiczne i filozoficzne, Ośrodek Badań Interdyscyplinarnych w Krakowie, Centrum Kopernika. Na Wydziale Teologicznym UO z okazji Roku Karola Darwina prowadzone były wykłady i seminaria na temat *Teologia po Darwinie*. Recepcja i analiza nowego materiału, powstałego przy okazji inicjatyw Stolicy Apostolskich oraz placówek naukowych, pozwoli odpowiedzieć na pytanie, czy mieliśmy w tym roku do czynienia tylko ze wzrostem ilościowym imprez naukowych i publikacji, czy też pojawiły się jakieś nowe treści dla badań interdyscyplinarnych, zwłaszcza dotyczących relacji teologii, filozofii i nauk przyrodniczych.

---

<sup>57</sup> Zob. <http://www.univie.ac.at/creationevolution/> (11.11.2009).